

JAKUB GUTERMAN

ur. 1935; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, II wojna światowa, Żydzi, okupacja niemiecka, relacje polsko-żydowskie

Wojenna tułaczka

Po siedmiu dniach wpakowali nas w otwarte wagony oczywiście i przewieziono do Generalgouvernement, bo Płock był włączony do III Rzeszy. I wtedy zaczęliśmy się węszać po różnych małych miasteczkach niedaleko Kielc. I tam Wierzbnik, Starachowice i inne, inne miasteczka. I warunki były okropne, bo nie było dostatecznej ilości mieszkań, ludzie nie mieli gdzie pracować, co za tym idzie, nie było warunków do zarabiania, był okropny głód, ludzie byli dziesiątkowani przez tyfus plamisty, tyfus brzuszny, umierali. Nie wiem, jak wiesz, ja przecież wtedy miałem zaledwie sześć lat, ale moi energiczni rodzice... rodzice przenieśli się ze mną do miasta Ostrowca. Bardzo zaprzyjaźniliśmy się z pewnym Polakiem w Ostrowcu, który całkiem bezinteresownie wręczył mojej mamie odpis świadectwa swojej kuzynki, która się nazywała Władysława Duda. Jak już w czterdziestym czwartym roku mieszkaliśmy w Warszawie, to zawsze omijaliśmy sklep pani Władysławy Duda – miała sklep z obuwem – i panicznie obawialiśmy przejść koło tego sklepu, ponieważ moja matka i ta pani Duda miały akurat te same dane, daty urodzenia, rodziców i tak dalej. I to wspaniale, że wtedy jeszcze Niemcy nie wynaleźli komputerów, bo inaczej to...

O tych sześciu okropnych latach to można opowiadać godzinami. Prawie co kilka dni życie wisiało na włosku,. Przez te sześć długich lat, to życie wisiało zawsze na włosku i nigdy nie wiedzieliśmy czy przeżyjemy ten dzień, czy przeżyjemy ten tydzień.

I to było trudne, to było okropnie trudne. I wtedy... Czym zajmowaliśmy się? Zajmowaliśmy się ucieczką z miejsca na miejsce, z miejsca na miejsce, z miejsca na miejsce. I w każdym miejscu byliśmy jakoś szantażowani i musieliśmy zmieniać miejsce zamieszkania. Z raz mieszkaliśmy tutaj, raz w Starachowicach, a raz w Ostrowcu, a raz w Żyrardowie, a raz w tej wiosce, a raz w Warszawie.

Data i miejsce nagrania	2009-09-13, HaOgen
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Justyna Pacek
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"